

Niedziela Chrystusa Króla Wszechświata.

PIERWSZE CZYTANIE

2 Sm 5, 1-3

Czytanie z Drugiej Księgi Samuela

Wszystkie pokolenia izraelskie zeszły się u Dawida w Hebronie i oświadczyły mu: «Oto my jesteśmy kości twoje i ciało. Już dawno, gdy Saul był królem nad nami, ty odbywałeś wyprawy na czele Izraela. I Pan rzekł do ciebie: Ty będziesz pasł mój lud – Izraela, i ty będziesz wodzem nad Izraelem».

Cała starszszyna Izraela przybyła do króla do Hebronu. I zawarł król Dawid przymierze z nimi wobec Pana w Hebronie. Namaścili więc Dawida na króla nad Izraelem.

PSALM

Ps 122 (121), 1b-2. 4-5 (R.: por. 1bc)

Idźmy z radością na spotkanie Pana
Albo: Alleluja

Ucieszyłem się, gdy mi powiedziano: *
«Pójdziemy do domu Pana».
Już stoją nasze stopy *
w twoich bramach, Jeruzalem.

Idźmy z radością na spotkanie Pana
Albo: Alleluja

Do niego wstępują pokolenia Pańskie, *
aby zgodnie z prawem Izraela wielbić imię Pana.
Tam ustawiono trony sędziowskie, *
trony domu Dawida.

Idźmy z radością na spotkanie Pana
Albo: Alleluja

Mk 11, 9c. 10a

Alleluja, alleluja, alleluja

Błogosławiony, który przybywa w imię Pańskie.
Błogosławione Jego królestwo, które nadchodzi.

Alleluja, alleluja, alleluja

EWANGELIA

Łk 23, 35-43

Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

Gdy ukrzyżowano Jezusa, lud stał i patrzył. A członkowie Sanhedrynu szydzili: «Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli jest Mesjaszem, Bożym Wybrańcem».

Szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: «Jeśli Ty jesteś Królem żydowskim, wybaw sam siebie».

Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: «To jest Król żydowski».

Jeden ze złoczyńców, których tam powieszono, urągał Mu: «Czyż Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas».

Lecz drugi, karcąc go, rzekł: «Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież – sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił».

I dodał: «Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa».

Jezus mu odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam ci: Dziś będziesz ze Mną w raju».

DRUGIE CZYTANIE

Kol 1, 12-20

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Kolosan

Bracia:

Dziękujcie Ojcu, który was uzdolnił do uczestnictwa w dziele świętych w światłości. On to uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, w którym mamy odkupienie – odpuszczenie grzechów.

On jest obrazem Boga niewidzialnego – Pierworodnym wobec każdego

stworzenia, bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy to Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze. Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone. On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie.

I On jest Głową Ciała – Kościoła. On jest Początkiem. Pierworodnym spośród umarłych, aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim. Zechciał bowiem Bóg, aby w Nim zamieszkała cała Pełnia i aby przez Niego znów pojednać wszystko z sobą: przez Niego – i to, co na ziemi, i to, co w niebiosach, wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża.

Komentarz.

Dziś, słuchając Słowa Bożego, stajemy się świadkami intronizacji Dawida, który nie zdobywa władzy siłą militarną, lecz zyskuje uznanie swoją troską o lud. W ten sposób pokazuje, że królować, to znaczy służyć. Dawid jest przyjęty przez lud: „Oto myśmy kości twoje i ciało”. Zupełnie inną scenę przedstawia nam Ewangelia: Jezus, syn Dawida, nie tylko nie jest przyjęty jako król, ale odrzucony. W tej scenie nie ma tronu, należnego królowi, ale krzyż - szubienica dla niewolników i największych przestępców. Szydzą z niego wszyscy: religijna elita, żołnierze, rodacy. Nie interesują się losem skazańca. Jedyne jeden przestępca uznaje go za króla: „Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa”.

Dawid odniósł zwycięstwo: został przyjęty przez lud. Jezus natomiast ukazuje się jako ten, który przegrywa. Armie mają inni. Piotr, który wyciąga miecz w czasie pojmania Jezusa, zostaje kategorycznie poproszony, aby go schował. Tam gdzie jest krzyż, nie ma miejsca na manifestowanie siły. Jezus jakby nie słyszał języka siły, władzy, polityki, które mają mu niby uratować życie: pokaż, że jesteś królem, panem, pokaż moc. Usłyszał jednak pokorny głos przestępcy: „wspomnij na mnie”.

Chrystus chce, abyśmy go rozpoznali jako króla, ale ma to się stać jedynie przez dobrowolne uznanie Go, w miłości, bez jakiegokolwiek przymusu lub nakazu. Takie jest jesusowe królowanie, po ludzku przegrane, ale gdzie wygrywa to, co najważniejsze: ludzka miłość, miłość ofiarna, prowadząca do zbawienia. Jezus jest rzeczywiście królem wszechświata, który zwycięża, przegrywając po ludzku. Chrystus król na krzyżu, ma ramiona przybite gwoździami, ale otwarte na oścież, aby każdy mógł do niego przyjść: ze swoim własnym krzyżem, z trudem, cierpieniem, radością, podziękowaniem. On nie odrzuca nikogo, kto chce przyjąć takiego króla. On, jako Zbawiciel, obdarza nas swoim odkupieniem, tak jak w przypadku współkrzyżowanego. Nie uchronił go od śmierci, ale obdarzył pełnią odkupienia: „dziś ze mną będziesz w raju”.

O. Mariusz Placek O.Carm.

